

JAN TĘGOWSKI

Białystok

**OKOLICZNOŚCI WSTĄPIENIA NA TRON
HALICKO-WOŁYŃSKI PIASTA MAZOWIECKIEGO
BOLESŁAWA TROJDENOWICA
(NIEZNANE DOKUMENTY RUSKIE Z XIV WIEKU)**

Dzieje Rusi halicko-wołyńskiej w pierwszej połowie XIV stulecia są, jak dotąd, słabo oświetlone źródłami, co nie znaczy, że tych źródeł nie było. Ich szczątki i ślady mozolnie rekonstruowane opublikował niedawno ukraiński historyk Oleg Kupczyński¹. Losy tej krainy, narażonej na ciągle najazdy i wojny w wiekach późniejszych, podzieliły w dużej mierze dokumenty i inne źródła do jej wcześniejszych dziejów. Zachowane do dziś dokumenty przetrwały głównie tylko dzięki temu, że przechowywane były w archiwach obcych. Z wielkim trudem odtwarza się dzisiaj fakty historyczne, szczątki dokumentów, by wypełnić brak oryginalnie zachowanych źródeł. Dlatego też z ogromnym zadowoleniem należy odnotować pojawienie się wspomnianej wyżej znakomitej rozprawy źródłoznawczej O. Kupczyńskiego, który pieczołowicie opracował i odtworzył stan źródeł dokumentowych Rusi halicko-wołyńskiej. Uczony ten wykorzystał wszystkie niemal dostępne informacje o dokumentach ruskich już wydanych, jak i znajdujących się w formie rękopisów w różnych archiwach, bibliotekach i muzeach. Obficie czerpał on też z akt Metryki Koronnej będącej istną skarbnicą przechowującą treść bądź wiadomości o istniejących dokumentach ruskich. Widocznie jednak fakt, że dokumenty przechowane tam, o których będzie mowa w niniejszym przyczynku, nie przetrwały w pełnej i oryginalnej swej postaci, sprawił przecenienie ich przez ukraińskiego historyka. Z ich treści wynika, że pierwotnie

¹ O. Kupčinskij, *Akty ta dokumenty galicko-volynskogo knjazivstva XIII i peršoj poloviny XIV stolit. Doslidžennja. Teksty*, Lviv 2004.

były one pisane w języku ruskim, o czym informuje nas też kancelaria króla Zygmunta Starego, która miała przed sobą oryginały tych dokumentów. Jednakże, niestety, przetłumaczono je na łacinę, co pozwoliło wprawdzie przechować ślad po czynności prawnej księcia Bolesława Jerzego Trojdenowica i starosty ruskiego Ottona Pileckiego, lecz nie zadbano o odczytanie dat wspomnianych dokumentów. Ten zabieg zapewne nieco zmienił ich charakter, bowiem tłumacz, choć znający pismo ruskie, nie mogąc jednak zapewne rozwiązać daty tych przywilejów, zapisanej literami alfabetu cyrylicznego, pominął ten element dokumentów jako mniej istotny dla sprawy. Dokumenty te zostały przedstawione do oblatowania w Metryce Koronnej 3 kwietnia 1533 r. Dotyczą one wsi Zabłoće w ziemi przemyskiej. Pierwszy z dokumentów wystawił Jerzy Trojdenowicz razem ze swą matką [Marią] na rzecz Chodora Hołowacza, któremu potwierdził przywilej swego wuja Lwa Juriewica, wydany dla ojca odbiorcy dokumentu, Jerzego. Na podstawie informacji zawartej w tym dokumencie, że współwystawczynią przywileju była matka Bolesława Jerzego Trojdenowica – Maria Juriewna, możemy w przybliżeniu określić jego datę wystawienia na moment obejmowania przez Piasta mazowieckiego spuścizny po swoich wujach: Lwie i Andrzeju Juriewiczach, czyli na 2. połowę 1323 r. Drugi z dokumentów nie jest już tak istotny dla tematyki zasygnalizowanej w tytule – jest to mianowicie przywilej Ottona z Pilczy, starosty ruskiego, potwierdzający potomkom owego Chodora Hołowacza poprzednie nadanie. Zaletą tego dyplomu jest lista świadków, których imiona są nieco zniekształcone. Datę wystawienia tego dokumentu możemy określić dość szeroko na podstawie urzędu starosty ruskiego Ottona Pileckiego, czyli na lata 1351–1369.

Jak tego dowiódł Dariusz Dąbrowski, ostatni książęta halicko-wołyńscy z rodu Romanowiczów zeszli z tego świata po 21 maja 1321 a przed 21 maja 1323 r.² Pierwszą cezurę stanowi skorygowana data zapiski na marginesie pewnego ruskiego rękopisu, w której wzmiankowano obu książąt Juriewiczów jako żyjących. Według ustaleń Janusza Bieniaka, książęta ci nie zmarli jednocześnie, lecz pierwszy zszedł z tego świata Lew, a w niedługim czasie po nim Andrzej, bowiem kronika Jana z Winterthur wspomina, iż „chan tatarski krótko przed terażniejszymi czasami wyznaczył Rusinom, dwóch pogańskich, dosyć stosownych królów, a gdy ci (tj. Rusini) zgładzili ich *kolejno* trucizną, mianował dla nich łacińskiego

² D. Dąbrowski, *Rodowód Romanowiczów książąt halicko-wołyńskich*, Poznań – Wrocław 2002, s. 249–255.

chrześcijanina”³. Zdecydowanie w owych dwóch „pogańskich” królach Rusi zgładzonych trucizną J. Bieniak domyśla się ostatnich przedstawicieli Rurykowiczów halicko-wołyńskich – Andrzeja i Lwa, zaś w łacińskim chrześcijaninie – Piasta mazowieckiego Bolesława Trojdenowica, który w momencie objęcia tronu przybrał prawosławne imię swego dziada macierzystego – Jurij. Kronikarz szwajcarski informuje, iż owych pogańskich królów otruto nie obu na raz, lecz *successive*, czyli po kolei. Do dalszej konstrukcji posłużył wspomnianemu historykowi przekaz kroniki Jana z Czarnkowa, który pisał, że Bolesław Jerzy odziedziczył ziemie ruskie po swym wuju⁴. Przytacza też na to inny argument pośredni, a mianowicie dokument Bolesława Jerzego dla zakonu krzyżackiego, wystawiony 20 października 1335 r. we Włodzimierzu, w którym to akcie Bolesław Jerzy wymienia swoich poprzedników – Romana, Daniela, Lwa, Jerzego i Andrzeja. Pomija przy tym Lwa II jako swego poprzednika na tronie włodzimierskim. Janusz Bieniak na tej właśnie podstawie suponuje, w przeciwieństwie do poglądu Jerzego Reżabka⁵, że dłużej żył książę Andrzej Juriewicz, bowiem gdyby Lew przeżył Andrzeja, to byłby on przez krótki chociaż czas władcą na Wołyniu. O ile należy się zgodzić z tym, iż obaj książęta ruscy nie na raz zostali zgładzeni, to jednak dowód na dłuższe przeżycie Andrzeja jest nie całkiem trafny, bowiem Bolesław Jerzy w owym dokumencie wymieniał swych przodków w linii macierzystej, znanych Krzyżakom, oraz bezpośredniego poprzednika władającego księstwem włodzimierskim – swego wuja Andrzeja. Jedno jest pewne, że Andrzej Juriewicz władał w księstwie włodzimierskim⁶, zaś jego młodszy brat Lew w księstwie halickim, co dokumentują liczne wzmianki o jego dokumentach dla mieszkańców tego księstwa⁷. Przyjmujemy też pogląd J. Bieniaka, że ostatni Rurykowicze halicko-wołyńscy zginęli

³ J. Bieniak, *Wygaśnięcie książąt halicko-włodzimierskich*, [w:] *Aetas media aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 2000, s. 388–389; *Monumenta Poloniae Historica* (dalej: MPH), t. II, Lwów 1872, s. 623.

⁴ MPH, t. II, s. 620–621; J. Bieniak, op. cit., s. 390.

⁵ J. Reżabek, *Jurij II, poslednij knjaz' vseja Malyja Rusi*, [w:] *Boleslav' Jurij II, knjaz' vsej Maloj Rusi*, S. Peterburg 1907, s. 13–14.

⁶ Preussisches Urkundenbuch (dalej: PU), t. II, Königsberg 1932–1937, nr 293; *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa 1253–1506*, cz. I, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1879, nr 12.

⁷ Np. *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. IV, wyd. S. Kuraś i I. Sułkowska-Kuraś, Wrocław 1969, nr 900, 901, 902 – wszystkie bez daty, dotyczące ziemi przemyskiej pierwotnie spisane były w języku ruskim.

z rąk trucieli będących ich poddanymi, a nie z rąk sił obcych. Nie wiemy jednak nadal z całą pewnością, który z braci zginął pierwszy, ani też tego, z której części ich władztwa pochodzili zamachowcy. Jedno jest pewne, a mianowicie to, że po śmierci jednego z braci władzę w jego księstwie objął drugi.

Aby dociec tego, którzy z poddanych synów Jurija Lwowica mieli powody do buntu, należałoby wrócić do przypomnienia faktu, iż co najmniej do początku lat 90. XIII w., a być może i dłużej, we Włodzimierzu Wołyńskim władał najmłodszy brat Lwa Daniłowica, książę Mściśław II, który odziedziczył to księstwo będąc wyznaczonym na spadkobiercę przez Włodzimierza Wasylkowica w 1288 r.⁸ Mściśław był przedtem władcą Łucka i Pińska, o czym dowiadujemy się z latopisów litewsko-ruskich⁹. Do niedawna panował pogląd zaszczerpiony do nauki historycznej przez O. Balzera, a zaakceptowany przez wybitnych jego następców, że żona księcia dobrzyńskiego Siemowita, rodzonego brata Władysława Łokietka, Anastazja, była córką Lwa Daniłowica¹⁰. Ten stan rzeczy zmieniła publikacja Dariusza Dąbrowskiego, który słusznie uznał księżną Anastazję za córkę Mściśława II, księcia włodzimierskiego. Gdy weźmiemy pod uwagę fakt, iż Siemowit poślubił ją między 1296 a 1300 r. oraz to, że małżeństwo to zaowocowało kilkorgiem potomstwa, to pochodzenie Anastazji z jedyne go małżeństwa Lwa z królewną węgierską Konstancją jest mało prawdopodobne, gdyż znane inne potomstwo tej pary – Świętosława i Jerzy, rodziło się najpóźniej w latach 50. XIII w. Jeśli dzieci Anastazji i Siemowita przychodziły na świat już w początkach XIV w., to oznaczają, że Anastazja nie mogła przyjść na świat wcześniej niż w końcowych latach 60. XIII stulecia. Jak wspomnieliśmy już wyżej, Mściśław nie pozostawił po sobie męskiego potomka, bowiem jedyny znany jego syn Daniel zmarł przed 1288 r. Źródło wprawdzie nie

⁸ D. Dąbrowski, op. cit., s. 193, przyp. 782.

⁹ *Latopis Krasynski, Latopis Raczynski, Latopis olszewski, Latopis rumiancewski, Latopis Ewreynowski*, [w:] *Polnoe sobranie russkich letopisej*, t. 35, Moskwa 1980, s. 130, 147, 175, 195, 216 (wydawca w indeksie osobowym mylnie identyfikował go z synem Jarosława Izjasławica, Mściśławem Niemym, który w kontekście sporu o Brześć i inne grody nie mógł być Mściśławem Niemym, bowiem zmarł zapewne jeszcze przed narodzeniem Szwarna Daniłowica – zob. też: D. Dąbrowski, *Genealogia Mściśławowiczów. Pierwsze pokolenia (do początku XIV wieku)*, Kraków 2008, s. 377–382).

¹⁰ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, wyd. 2, Kraków 2005, s. 602–606; B. Włodarski, *Polska i Ruś 1194–1340*, Warszawa 1966, s. 244–247; K. Jasiński, *Genealogia Piastów dobrzyńskich władców Rypina*, [w:] *Rypin. Szkice z dziejów miasta*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1994, s. 13; idem, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, Poznań – Wrocław 2001, s. 130.

wspomina o potomstwie żeńskim tego księcia, lecz jest to regułą dla tego czasu, że kobietom nie poświęcano wiele uwagi i rzadko występują one jako obiekt zainteresowania kronik. Nie wiemy kiedy dokładnie zmarł Mścisław, po którym jego księstwo przeszło na jego bratanka Jerzego Lwowica. Nie występuje on w źródłach innych niż *Kronika halicko-wołyńska*, a ta urywa się na 1291 r. Jeśli zatem przyjmiemy, iż inicjatorem małżeństwa swego brata był Władysław Łokietek, który chciał sobie zjednać do współpracy władcę Wołynia, to w momencie zawarcia tego małżeństwa musiał żyć jeszcze ojciec Anastazji, Mścisław. Trzeba bowiem mieć na uwadze fakt, że Jerzy Lwowiec, książę halicki od 1289 r. był żonaty z siostrą Łokietka – Eufemią¹¹. W innym przypadku, jak np. wydanie Anastazji za Siemowita przez Lwa Daniłowica lub jego syna Jerzego, tak wytrawny polityk, jakim był Łokietek, dublowałby sojusze, co byłoby oczywistą stratą, szczególnie w sytuacji, którą miał pod koniec lat 90. XIII stulecia, gdy musiał borykać się z opozycją wewnętrzną w Wielkopolsce, jak i z zagrożeniem ze strony rosnącego w siłę króla czeskiego Wacława II. Gdy jeszcze uwzględnimy fakt, iż książę Lew Daniłowic pod koniec XIII w. utrzymywał bliskie kontakty z Wacławem II, z którym spotkał się w Brnie w 1299 r., o czym nadmienienia kronika Henryka Heimburgskiego¹², to ożenek Siemowita Kazimierzowica z jego córką bądź podopieczną, byłby dla nas nie do końca jasny i zrozumiały. Słusznie zatem, moim zdaniem, D. Dąbrowski wydatował to małżeństwo na lata 1299–1300.

Pochodzenie Anastazji od Mścisława nie zmienia nic w argumentacji K. Jasińskiego dotyczącej spokrewnienia ze Schwarzburgami¹³, natomiast wyjaśnia nam brak w grze o spadek po Arpadach Siemowita i jego potomstwa. Przejęcie więc księstwa wołyńskiego przez Jerzego Lwowica mogło nastąpić w pierwszych latach XIV w., prawdopodobnie dopiero po śmierci Lwa Daniłowica, gdy Jerzy zjednoczył całe Królestwo Halickie. Na władanie tymi ziemiami Jerzy starał się o jarłyk u chana Złotej Ordy, Uzbeka. O ile zjednoczone księstwa Rusi halickiej nie zachowały jakiejś szczególnej odrębności, o tyle pod rządami Jerzego Lwowica księstwo włodzimierskie pozostało odrębnym państwem, co możemy wnioskować z używanej przezeń

¹¹ K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 132–135.

¹² *Annales Heinrici Heimburgensis*, wyd. J. Emler, [w:] *Fontes rerum Bohemicarum*, t. 3, Praha 1882, s. 321: „Rex Russie venit ad regem Wenceslaum in Brunnam”; zob. M. Gruševskij, *Istoria Ukrainy-Rusi*, t. III, L’viv 1905, s. 97; B. Włodarski, op. cit., s. 225–228.

¹³ K. Jasiński, *Rola Siemowita księcia dobrzyńskiego w stosunkach polsko-krzyżackich w 1308/1309 r.*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, seria A, t. I, 1978, s. 156–179.

pieczęci, której odcisk zachował się na przywileju jego synów z 1316 r. dla zakonu krzyżackiego. Jest to pieczęć monetowa, na której awersie znajdował się łaciński napis: „S. Domini Georgii regis Russiae”, zaś na rewersie: „S. Domini Georgii principis Ladimerie”. Identycznej w swej formie i treści pieczęci użył Bolesław Jerzy II przy dokumentach wystawionych na rzecz zakonu krzyżackiego w latach 1334 i 1335. Piszący w początku XX w. Aleksandr S. Łappo-Danilevskij, który porównywał te pieczęcie, doszedł do wniosku, iż Bolesław Jerzy, w przeciwieństwie do swych wujów, używał oryginalnej własnej pieczęci, bowiem legenda rewersu pieczęci Jerzego II różni się od legendy pieczęci jego dziada użytym innym słowem – miast „principis” używa słowa „ducis” Ladimerie¹⁴. Ta oddzielność tłoków pieczętnych dla każdej części składowej monarchii Jerzego I i Jerzego II świadczy za trwałym oddzieleniem księstwa włodzimierskiego od części halickiej władztwa ostatnich Romanowiczów i ich siostrzeńca Bolesława Jerzego II.

Ta konstatacja pozwala nam na domysł w sprawie lokalizacji przyczyny zgonów kolejnych władców Rusi halickiej i włodzimierskiej. Gdy uświadomimy sobie, dla kogo Jerzy Lwowic i jego synowie oraz wnuk byli obcymi, to odpowiedź mamy jednoznaczną. To nie bojarzy haliCCy byli sprawcami zamachu na życie Jerzego I oraz jego małżonki Eufemii w 1308 r., zaś później ich dwóch synów Andrzeja i Lwa, a także zapewne wnuka po kądzieli, Bolesława Jerzego II. Można rzec, iż słowa wypowiedziane w *Kronice katedralnej krakowskiej*, wydanej jako część kroniki Jana z Czarnkowa, odnoszące się do Piasta mazowieckiego: *Quem Rutheni unanimiter sibi in ducem et dominum susceperunt*¹⁵, świadczą o elekcji dokonanej przez bojarów zapewne obu części składowych jego państwa po wymarcu męskich potomków Romana Mściśławica, z których ostatni, zapewne Lew Juriewicz, musiał zginąć krótko przed wystosowaniem przez Władysława Łokietka słynnej supliki do Awinionu (21 maja 1323 r.)¹⁶. Dotychczasowa literatura przedmiotu jednoznacznie opowiada się za tym, iż elekcja Bolesława Trojdenowica na władcę Rusi halicko-włodzimierskiej została wsparta przez króla polskiego Władysława Łokietka¹⁷. Historycy przy tym wiązali ten element polityki króla

¹⁴ A. S. Łappo-Danilevskij, *Pečati poslednich Galičsko-Vladimirskich knjazej i ich sovetnikov*, [w:] *Boleslav...*, s. 211–307. Użycie łacińskiej pieczęci Jerzego I przez jego synów mogło być związane z tym, że kancelaria (kancelarie) ich na co dzień posługiwała się ruskim piśmem i ruską pieczęcią.

¹⁵ MPH, t. II, s. 629.

¹⁶ *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. I, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1913, nr 83.

¹⁷ E. Długopolski, *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Wrocław 1951, s. 223–225; B. Włodarski, op. cit., s. 266–269.

polskiego z jakimś porozumieniem z władcą Litwy, Giedyminem, upatrując właśnie w tym czasie odpadnięcia Podlasia na rzecz Litwy¹⁸.

Wspominana często suplika Władysława Łokietka do papieża Jana XXII sugeruje zaangażowanie króla polskiego w sprawę obsady opustoszałych tronów ruskich. Wśród najbliższych spadkobierców Andrzeja i Lwa Juriewiczów żyły ich dwie siostry – Maria, żona Trojdena księcia mazowieckiego i Anastazja, żona Aleksandra Michałowica księcia twerskiego, a także ich ciotka Anastazja Siemowitowa, córka Mściława II Daniłowica, z tym że ta ostatnia posiadała pewne prawa dziedziczne jedynie do części wołyńskiej spadku. Czy zatem wdowa po Siemowicie dobrzyńskim nie próbowała pertraktować z bojarami wołyńskimi w sprawie kandydatury któregoś z jej synów – Władysława bądź Bolesława – na opróżniony tron we Włodzimierzu Wołyńskim? W historiografii tylko niektórzy badacze kojarzyli najazd wojsk litewskich na ziemię dobrzyńską z 14 września 1323 r. z jakimiś pretensjami Anastazji do spadku po Andrzeju i Lwie Juriewiczach¹⁹. Historycy, którzy upatrywali wczesnego zajęcia Podlasia przez Litwę, przyjmowali termin jego odpadnięcia od ziem Małej Rusi już z momentem rozpoczęcia rywalizacji o spadek po ostatnim z synów Jerzego Lwowica. Domyślali się, że ceną przymierza z Giedyminem była zgoda na zajęcie Podlasia, zaś głównym rozgrywającym był Władysław Łokietek, promotor Piasta mazowieckiego Bolesława Trojdenowicza²⁰. Jan Dąbrowski na podstawie dokumentów węgierskich sformułował tezę, że króla polskiego w czasie wyprawy interwencyjnej na Ruś wspierały oddziały węgierskie²¹. Konfrontując informacje źródłowe z domysłami

¹⁸ S. Zajączkowski, *Przymierze polsko-litewskie 1325 r.*, „Kwartalnik Historyczny”, 40, 1926, s. 606; H. Paszkiewicz, *Z dziejów Podlasia w XIV wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 42, 1928, s. 227–245; idem, *Jagiellonowie a Moskwa*, t. I, *Litwa a Moskwa w XIII i XIV wieku*, Warszawa 1933, s. 270–273.

¹⁹ Piotra z Dusburga *Kronika ziemi pruskiej*, wyd. J. Wenta i S. Wyszomirski, MPH, series nova, t. XIII, Kraków 2007, s. 259–260; *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga IX*, Warszawa 1975, s. 157; H. Paszkiewicz, *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1925, s. 18–19; B. Włodarski, *Miedzy Polską, Litwą a Zakonem Krzyżackim (Sylwetka Wacława płockiego)*, „Zapiski TNT”, t. 16, z. 1–4, 1950, s. 10–11; A. Szweida, *Najazdy litewskie na ziemię dobrzyńską na przełomie XIII/XIV wieku*, Prace Naukowe WSP w Częstochowie, „Zeszyty Historyczne” III, s. 90.

²⁰ A. Prochaska, *W sprawie zajęcia Rusi*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 6, 1893, s. 6; S. Zajączkowski, op. cit., s. 66; idem, *Polska a Zakon Krzyżacki w ostatnich latach Władysława Łokietka*, Lwów 1929, s. 57; A. Gołovackij, *Predislovie*, [w:] *Akty Izdavaemye VilenSKUju Archeograficeskiju Kommissieju*, t. III, *Akty Brestskago Grodskago Suda*, Vil’na 1870, s. VIII, wyraził pogląd, iż Giedymin zawiązał Brześciem Litewskim już w 1319 r.

²¹ J. Dąbrowski, *Z czasów Łokietka*, „Rozprawy AU”, Wyd. Hist. Filoz., seria II, t. 34, s. 318–321; S. Zajączkowski, *Polska a Zakon...*, s. 51.

historyków trzeba zapytać o to, czy wyprawa zbrojna Władysława Łokietka na Ruś w owym czasie (1323–1324), o której źródła milczą, nie stoi w sprzeczności z wiadomością *Kroniki katedralnej krakowskiej*, że Bolesław został jednomyślnie wybrany na władcę tych krain ruskich. Wprawdzie nie stoi na przeszkodzie, by jednomyślność elekcji zapewniła siła wojskowa, jednak gdy zwrócimy uwagę na załączony do niniejszego tekstu przywilej Jerzego Trojdenowica i jego matki dla Chodora Hołowacza, to zrozumiemy, iż przynajmniej na Rusi halickiej nie armia wprowadzała na tron nowego władcę, lecz matka Jerzego, Maria, która była najbliższą krewną ostatniego władcy z rodu Rurykowiczów. Przywilej, o którym mowa, był z całą pewnością jednym z najwcześniej wystawionych dokumentów Bolesława Jerzego II na terenie Rusi. Jest już on po oficjalnej elekcji przynajmniej na władcę Rusi halickiej i po przyjęciu imienia swego dziada macierzystego – Jerzy. Co charakterystyczne, w tym dokumencie jako jedynym powołuje imię swojego ojca (Trondzieniewicz – Trojdenowic) – w żadnym innym znanym dokumencie nie używa tego patronimiku, co świadczy o świeżym charakterze jego władzy. Nie mamy też w tym dyplomie żadnej tytułatury księcia, co może sugerować nam, iż rozpoczął on właśnie dopiero wchodzenie w posiadanie spadku po wujach od ziemi halickiej, nie mając jeszcze pewności, czy wejdzie w posiadanie księstwa włodzimierskiego. Gdy popatrzymy na świadków nielicznych dokumentów Bolesława Jerzego II, a wystąpili oni tylko na dwóch jego aktach (z 11 lutego 1334 i 11 listopada 1335 r.) wystawionych we Włodzimierzu Wołyńskim²², to zadziwia nas znakomita przewaga osób z dzielnicy halickiej. Na pierwszym z dokumentów są to z całą pewnością Chodor (Fiodor), prawosławny biskup Halicza, Dymitr Detko, palatyn dworu²³, Michał Jelizarowicz (wojewoda bełski), Borys Krakula (wojewoda lwowski), zaś pochodzenie dwóch pozostałych trudno ustalić: Jerzego Łysego i Aleksandra Moldanowicza. Jeszcze bardziej przytłaczającą przewagę mają Haliczanie w dokumencie z następnego roku: Dymitr Detko, Michał Jelizarowicz, wojewoda bełski, Hryczko Kosaczowicz, wojewoda przemyski, Borys Krakula, wojewoda lwowski, zaś ze strony Wołynian jedynie ewidentny, powołany na 6 miejscu Chodor Otek, wojewoda łucki, natomiast w sprawie pochodzenia sędziego dworu, Waśka Kudynowicza i Chotka, syna Jaromira, nie mamy żadnych informacji. Na wystawionym również we Włodzimierzu 20 stycznia 1339 r. przywileju lokacyjnym dla Sanoka nie znajdziemy także

²² PU, t. II, nr 826, s. 554–555 i t. III, Aalen 1961, nr 28, s. 19–20.

²³ H. Paszkiewicz, *Dedko Dymitr*, PSB, t. V, 1939–1946, s. 48.

wśród świadków osób z lokalnego środowiska bojarskiego: Jan zwany Lacta, czy Wojciech, wójt Bochni, jak też Bartłomiej, wójt Warszawy i Jan, syn Brunona, na pewno nie byli członkami miejscowego społeczeństwa. Jedyne poświadczony na ostatnim miejscu Leon de Sywicz mógł być Rusinem²⁴. Gołym okiem można dostrzec generalnie przewagę w otoczeniu Jerzego II dostojników i urzędników z ziemi halickiej, zarówno co do liczebności ich wystąpienia na wspomnianych dyplomach, jak też co do miejsca na liście świadków. Mimo iż oba dokumenty wystawione zostały we Włodzimierzu Wołyńskim, to na żadnym z nich nie pojawił się miejscowy biskup prawosławny ani też urzędnik zawiadujący grodem włodzimierskim (wojewoda – burgrabia).

Nic dziwnego zatem, że swe pierwsze kroki Bolesław Jerzy stawiał w ziemi swoich bezpośrednich przodków, w ziemiach: sanockiej, krośnieńskiej, przemyskiej, bełskiej, chełmskiej i halickiej. Tam został zaprezentowany przez matkę i zaakceptowany na władcę przez tamtejszych bojarów. Jeżeli zatem w ziemi wołyńskiej dziad Bolesława, książę Jerzy Lwowic, był władcą, który siłą zjednoczył księstwo wołyńskie z księstwem (królestwem) halickim, to efektem takiej polityki mógł być zamach stanu w roku 1308, po którym bojarzy wołyńscy doprowadzili w końcu do ponownego rozdzielania Wołynia od Rusi halickiej. Gdy więc po śmierci Andrzeja Juriewica państwo to ponownie usiłował zjednoczyć bez konsultacji z siłami politycznymi Wołynia jego brat Lew, to przypuszczalnie w drodze zamachu został wyeliminowany. Prawdopodobnie już po śmierci Andrzeja Juriewica przypominano sobie we Włodzimierzu Wołyńskim o Anastazji Mściśławównie Siemowitowej i o jej synach, jako ewentualnych spadkobiercach tego księstwa. Zapewne jeszcze latem w 1323 r. taka koncepcja wśród bojarstwa wołyńskiego istniała, bowiem aby ją wyeliminować, posłużono się Litwinami. Osobą najbliższą związaną z Wielkim Księstwem Litewskim w tym czasie był książę płocki Waław, będący zięciem Giedymina od 1316 r. On to, jak informują w swym liście rajcy miasta Rygi, był tym, który sprowadził ów straszny w swych skutkach najazd na ziemię dobrzyńską 14 września 1323 r.²⁵ W literaturze dominuje pogląd, iż chodziło Waławowi o zemstę w sporach granicznych z księżną dobrzyńską Anastazją. Jest to usprawiedliwione faktem, że Waław płocki nie przejawiał wcześniej jakiegś szczególnej sympatii do swych przyrodnych braci, z którymi nawet wcześniej prowadził

²⁴ *Boleslav...*, s. 77–79.

²⁵ *Liv-, Est-, und Kurländisches Urkundebuch*, wyd. F. G. Bunge, t. VI, Riga 1873, nr 3072, s. 475.

walki. W kontekście rywalizacji o ziemię wołyńską i Podlasie może został zainteresowany korzyściami terytorialnymi na Podlasiu przez swego bratanka Bolesława Jerzego i jego rodziców. Z całą pewnością po tym niszczycielskim najeździe na ziemię dobrzyńską księżna Anastazja zmuszona była wycofać się z rywalizacji o spadek po swym ojcu Mściśławie II dla któregoś ze swych synów. Jak to zauważył H. Paszkiewicz, idący w stronę ziemi dobrzyńskiej Litwini musieli przechodzić przez terytorium Mazowsza nie powodując po drodze strat, co świadczy o porozumieniu wszystkich książąt mazowieckich z Litwinami, bowiem sami książęta mazowieccy – Siemowit i Trojden, donosząc papieżowi 25 sierpnia 1325 r. o spustoszeniu ziemi dobrzyńskiej przez wojska dowodzone przez księcia Dawida grodzieńskiego, ani słowem nie wspomnieli o zniszczeniu Mazowsza²⁶. Dopiero gdy w roku następnym (1324) w wigilię świętej Cecylii (21 listopada) wojska litewskie pod wodzą tegoż Dawida zniszczyły ich ziemię, zabijając i biorąc w niewolę więcej niż 2 tys. ludzi, książęta ci wraz z biskupem płockim Florianem zwrócili się do papieża z prośbą o unieważnienie pokoju zapośredniczonego przez nuncjuszy papieskich pomiędzy królem Litwinów a zakonem krzyżackim oraz innymi chrześcijanami. Co z tego wynika? Otóż, jak wynika to z innego źródła, w końcu 1324 r. legaci papiescy w Prusach – Bartłomiej, biskup Alet i Bernard, opat klasztoru w Le Puy, wysłali posłów do Giedymina, który w tym samym czasie przyjmował poselstwo tatarskie²⁷. Jednakże pokój między Litwą a zakonem krzyżackim został zawarty jeszcze wcześniej, bowiem informował o tym wielki książę Giedymin w swym liście z 2 października 1323 r.²⁸ Te umowy krzyżacko-litewskie mogły być zawarte za wiedzą i zgodą wszystkich książąt mazowieckich i dopiero najazd litewski na ich ziemię spowodował zmianę ich stanowiska wobec Litwy. Należy bowiem mieć na uwadze fakt, iż wcześniej, 14 kwietnia 1321 r., książę płocki Wacław zawarł ugodę z zakonem krzyżackim, zobowiązując się nie popierać Litwinów ani innych nieprzyjaciół zakonu²⁹. Podobny rozejm czy też przymierze zawarł z zakonem Bolesław Jerzy II w roku 1325³⁰. Z listu komtura bałgijskiego

²⁶ *Codex diplomaticus Prussicus*, wyd. J. Voigt, t. II, Königsberg 1842, nr 114, s. 152; *Nowy Kodeks dyplomatyczny Mazowsza*, cz. II, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś (dalej: NKM), Wrocław 1989, nr 178, s. 176–178; H. Paszkiewicz, *Jagiellonowie a Moskwa*, s. 269.

²⁷ *Liv-, Est-, und Kurländisches...*, t. II, nr 793, s. 330.

²⁸ *Monumenta Poloniae...*, t. III, nr 168.

²⁹ NKM, t. II, nr 158, s. 154–155; S. Zajączkowski, *Polska a Zakon...*, s. 34.

³⁰ PU, t. II, nr 537, s. 361–362.

do komtura królewieckiego z 15 listopada 1325 r. wynika, iż sześciu Rusinów z Włodzimierza i siódmy z Wizny złożyli skargę, iż roku poprzedniego zostali napadnięci przez ludzi zakonnych na drodze koło Grodna, a z relacji komtura z Ragnety wynikało, że wieźli z sobą list króla Rusinów (Bolesława Jerzego II) do brata Siegharda Schwarzburga³¹. Te przyjazne stosunki z zakonem krzyżackim tak książąt mazowieckich, jak też samego Bolesława Jerzego II, nie pasują do postawy Władysława Łokietka – wrogiej wszelkim przyjaźniom z Krzyżakami. Toteż gdy Piastowie mazowieccy skierowali swą uwagę na współpracę z zakonem krzyżackim, król polski postanowił zawiązać sojusz z wielkim księciem litewskim, czego wyrazem było małżeństwo królewicza Kazimierza z córką Giedymina. Jak nas informuje „Rocznik Tra-ski”, przybyła ona do Polski 1 maja 1325 r.³² Świadczy to o podjętych nieco wcześniej negocjacjach polsko-litewskich w tej sprawie – pytanie, czy jednak były one zgodne z planami Piastów mazowieckich, w tym i Bolesława Jerzego II?

W często cytowanej suplice Władysława Łokietka do papieża z 21 maja 1323 r. król polski obawia się, że ziemie ruskie sąsiadujące z jego królestwem zostaną zagarnięte przez Tatarów i prosi Jana XXII o ogłoszenie krucjaty przeciw nim. Wynika z powyższego, iż w owym czasie panowało jeszcze na Rusi halicko-wołyńskiej interregnum. W dotychczasowej literaturze przyjmuje się, że Władysław Łokietek stanął od samego początku po stronie mazowieckiego pretendenta do spadku po ostatnich Rurykowiczach halicko-wołyńskich, księcia Bolesława Trojdenowica, który był jego dalszym krewnym niż Władysław i Bolesław Siemowitowice dobrzyńscy, bowiem Piast mazowiecki był synem siostrzenicy Łokietka, zaś obaj książęta dobrzyńscy byli jego bratankami. Na podstawie obserwacji dość niespójnego z polityką Łokietka stanowiska Piastów mazowieckich wobec zakonu krzyżackiego możemy wnosić, że król polski próbował protegować któregoś ze swych bratanków na tron książęcy we Włodzimierzu Wołyńskim. Z wyżej cytowanego listu komtura bałgijskiego wynika, że kwestia obsady księstwa włodzimierskiego została rozstrzygnięta najpóźniej w 1324 r., zatem ewentualne plany osadzenia któregoś z Piastów dobrzyńskich we Włodzimierzu upadły nieco wcześniej, bo już w końcu 1323 r., po czym zapewne nastąpiło powołanie na tron włodzimierski Bolesława Jerzego II.

³¹ PU, nr 536, s. 361.

³² MPH, t. 3, Lwów 1972, s. 854; J. Tęgowski, *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, Poznań – Wrocław 1999, s. 232–234.

Reasumując tę garść refleksji nad okolicznościami objęcia władzy na Rusi halicko-włodzimierskiej, stwierdzamy, co następuje:

- wcielenie do monarchii Jerzego I Lwowica ziemi wołyńskiej i Podlasia nastąpiło w pierwszych latach XIV w., po śmierci Mściława II Daniłowica, którego córką była Anastazja Siemowitowa, księżna dobrzyńska;
- państwo ostatnich Romanowiczów, jak też i Bolesława Jerzego II, nie było tworem jednolitym, a ich monarchia uwzględniała dwa podstawowe jego składniki: ziemie halickie i ziemie wołyńskie. Znajduje to potwierdzenie zarówno w używanych pieczęciach, jak i w tytułaturze tych władców;
- zamachy stanu na życie władców prawdopodobnie zostały dokonane przez bojarstwo wołyńskie;
- Bolesław Jerzy Trojdenowic obejmował tron halicki razem ze swą matką Marią, siostrą Andrzeja i Lwa Juriewiczów, już w końcu 1323 r.;
- Władysław Łokietek prawdopodobnie popierał pretensje do księstwa włodzimierskiego swoich bratanków Siemowitowiców.

Dodatek źródłowy

Confirmacio literarum super villam Zablocce

III

Kraków, 3 IV 1533

Oryginał nieznany

Kopia: AGAD, Metryka Koronna 48, s. 822.

Zygmunt I Stary, król Polski na prośbę potomków i spadkobierców Chodora Głowacza szlachetnych Andrzeja Tapłowskiego, Klemensa Lityńskiego i Marka zwanego Marzec potwierdza im prawa do wsi Zabłoće w ziemi przemyskiej nadane ich przodkowi przez księcia Jerzego Trojdenowica i jego matkę a poszerzone przez starostę ruskiego Ottona z Pilczy, których dokumenty pisane w języku ruskim przetłumaczone na łacinę inseruje w niniejszym przywileju.

Sigismundus etc. Significamus tenore presentium quibus expedit universis et singulis praesentibus et futuris harum noticiam habituris Quia exhibere sunt coram nobis originaliter pro parte nobilium Andreae Tapłowski,

Clementis Lithynski et Marcii alias Marzecz binae litarae in pargameno scriptae, sigillis in cordulis sericeis appendentibus communitae tenori infrascripti donacem villae Zablocche in terra et districtu Premislensis sitae, eorum praedecessori Chodoro Holowacz per ducem Georgium infrascriptum factam in se continentem, supplicatumque est nobis, ut eam ipsam donationem et literas ipsas super illa legittimeemanatas auctoritate nostra regia approbare, ratificare, et confirmare dignaremur. Quarum quidem litterarum tenores ex sermone Ruthenico in latinum de verbo ad verbum de mandato nostra traductae sequitur et sunt tales: (tu treść dok. nr 1)

I

B.m. (prawdopodobnie w ziemi halickiej) i daty (2. połowa 1323 r.)

Książę (Bolesław) Jerzy Trojdenowicz wraz z matką swą (Marią) potwierdza Chodorowi Hołowaczowi nadanie wsi Zabłócce w ziemi przemyskiej, które uczynił na rzecz jego ojca Jerzego wuj wystawcy książę Lew, z obowiązkiem służby wojskowej.

Oryginał w j. ruskim spisany na pergaminie z pieczęcią wystawcy istniał jeszcze w 1533 r., dziś zaginiony.

Ego dux Georgius Trondzyenyewycz cum matre mea dedi servo meo Chodoro Holowacz villam Zablocche in perpetuum et haeredibus eius, cum monasterio, pisciniis, fluminibus, arvo blonye dicto, pratis, molendinis, thabernis, terra paludibus et cum omnibus finibus, iuribus, utilitatibus, quemadmodum avinculus meus Leo dux patri ipsius Georgio dederat ita et ego dedi nostro servo Holowaczewi in perpetuum et liberis eius pro ipsius fideli servitio. Ipse autem servire debet et ex eadem villa more sagitario vel clipeo id est strzelczem albo sczithem et non opus est cuipiam esse intromittere ad verbum meum.

Sequitur tenor aliarum litterarum etiam ex sermone Ruthenico transponentem: (tu treść dok. nr 2)

II

b.m. i d. (1351–1369)

Otto z Pilczy, starosta ziemi ruskiej na polecenie królewskie odnawia przywileje dla Hołowaczewiczów na dobra Zabłócce.

Oryginał istniał jeszcze w 1533 r., spisany w j. ruskim z pieczęcią wystawcy.

Ego Otta Pileczki capitaneus terrae Russiae de mandato regio resumi testimonium Holowaczewiczom eorum bona villam Zabloczcze prout ab antiquo cum omnibus iuribus et pisciniis, terrae, graniciebus, a regia terra ad vallem Polothoczna nuncupatum, et sic subsequenter ad finem circumferencialiter. Circa hoc presentes fuerunt testes dominus Choczko Bybelski³³, dominus Gleb Dworskowicz³⁴, dominus Drosd Ywaszko³⁵, Waszko Kuzmycz³⁶ cum fratribus.

c.d. III

Quasquidem litteras praesinsertas nos Sigismundus rex Poloniae praedictus considerantes esse iuste et legitime editas et in nullo viciatas aut suspectas, ac certo per officiales nostros edocti praedictos nobiles et eorum maiores et praedecessores ab immemorabilium tempore suprascriptam villam Zabloczcze vigore earundem literarum praeinseratarum quiete et pacifice iure haereditario possedisse eas ipsas literas de consilio et assenso consiliariorum nostrorum lateri nostro in praesens assidentium in toto earum tenore et effectu approbavimus, ratificavimus, approbamusque, ratificamus ac robur paerpetuae firmitatis obtinere et habere decernimus tenore praesentium mediante. Quibus in testimonium sigillum nostrum est appensum. Datum Cracoviae feria quinta ante Dominicam Palmarum Anno Domini M D XXXIII, regni nostri anno XXVII.

Relatio reverendi in Christo patris domini Petri episcopi Cracoviensis et Regni Poloniae vicecancellarii³⁷.

³³ Chodek Bybelski herbu Korczak poświadczony w źródłach od 1353 do 1393 r., zob. J. Sperka, *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370–1401*, Katowice 2006, s. 208–210.

³⁴ Gleb Dworskowicz, także z rodu Korczaków, odnotowany po raz pierwszy u boku starosty generalnego Rusi Ottona z Pilczy w 1353 r., a po raz ostatni w 1388 r., zob. J. Sperka, op. cit., s. 227–228.

³⁵ Osoba trudna do zidentyfikowania.

³⁶ Waszek Kuźmich także po raz pierwszy odnotowany został w 1353 r., zob. J. Sperka, op. cit., s. 339.

³⁷ Piotr Tomicki był biskupem krakowskim w latach 1524–1535, zaś podkanclerzym od 1515 r., zob. K. R. Prokop, *Poczet biskupów krakowskich*, Kraków 1999, s. 118–122.

**The circumstances of taking the Galician-Volhynian throne
by the Masovian Piast Bolesław Trojdenowicz
(Unknown Ruthenian documents from the 14th century)**

Summary

The history of Galician-Volhynian Ruthenia in the first half of the 14th century is very poorly sourced. A Ukrainian historian, Oleg Kupčinskij, who had strenuously collected all available clues and information about the Galicia-Volhynia documents from the 13th century and the first half of the 14th century, undertook to reconstruct the state of the sources that were either lost or deformed with great commitment. However, documents stored in the *Metrica Regni* which were included there by the heirs of the village Zabłoće in 1533 and translated from Ruthenian to Latin without chronological elements, escaped his notice. One of them, the endowment made by Duke [Bolesław] Jerzy Trojdenowicz (together with his mother Maria Juriewna Trojdenowa) for Chodor Hołowacz, provides us with new information about the beginning of the reign exercised by Bolesław Jerzy II in the Galician-Volhynian Ruthenia. I believe that both parts of Bolesław Jerzy II's monarchy maintained state sovereignty under the scepter of one ruler. Even though the Masovian Piast took over the Galician-Volhynian Ruthenia being a heir of his uncles and grandfather, Wolhynia was a part of the state which had just been incorporated to Jerzy Lwowic's monarchy, i.e. about 1304, after Mścisław II's consent. What is more, boyars' rebellions that finished with tragic deaths of the Dukes: Jerzy, Andrzej, Lew II and Bolesław Jerzy II, took place just there.

**Обстоятельства вступления на галицко-волинский престол
мазоветского Пиаста Болеслава Тройденовича
(Неизвестные русские документы XIV века)**

Резюме

История Галицко-Волинской Руси в первой половине XIV столетия очень слабо освещена в источниках. С большим увлечением к реконструкции состояния пропавших или деформированных источников приступил украинский историк Олег Купчинский, который кропотливо собрал все доступные следы и сведения на тему галицко-волинских документов XIII и первой половины XIV в. Ускользнули однако от его внимания документы, сохраняемые в Коронной Метрике, внесенные в нее преемниками деревни Заблотыци в 1533 г. – переведённые однако из русского на латинский язык с пропуском хронологических элементов. Один из них, жалованная грамота князя [Болеслава] Юрия Тройденовича (вместе с матерью Марией Юрьевной Тройденовой) Ходору Головачу, приносит нам новые сведения на тему начального этапа власти Болеслава Юрия II в Галицко-Волинской Руси. По-моему, обе части монархии Болеслава Юрия II сохранили государственную независимость под скипетром одного повелителя. Поскольку Галицкую Русь мазоветский Пиаст

принимал как преемник своих дядей и родного деда, постольку Волынь была частью государства, только что включённой в монархию Юрия Львовича около 1304 г. после смерти Мстислава II, и это здесь имели место бунты боярства, закончены трагическими смертями князей Юрия, Андрея, Льва II и Болеслава Юрия II.